

Sytuacja w Indonezji

Nagonka na KPI trwa nadal

W Indonezji trwa kampania terroru połączona z nagonką propagandową przeciwko KPI i całej lewicy. W Dżakarcie zorganizowano we wtorek nową masową demonstrację (rękożono z udziałem stu tysięcy osób). Raz jeszcze domagano się całkowitej delegalizacji KPI i „szybkiego wyeliminowania elementów zamieszanych w zamach z dnia 1 października”. O podobnej wielotysięcznej demonstracji donosi z Medanu (Sumatra północna) pod patronatem armii.

Tymczasem na Jawie środkowej trwa operacja komandosów przeciwko komunistom i wszystkim posądzanym o sympatie do KPI. O jej wynikach brak na razie konkretnych informacji. Szczególnie zapalnym punktem na tym terytorium ma być miasto Semarang.

Charakterystyczną ilustracją stosunków w prasie indonezyjskiej jest wiadomość, że zawieszony kilka dni temu przez ministerstwo informacji dziennik „Api” (Ogień) zaczął się znów ukazywać, kontynuując ataki na KPI i na wicepremiera Subandrio. Natomiast zakaz licznych pism lewicy indonezyjskiej jest utrzymywany w całej rozciągłości.

PAP

Skąd pochodzą rodezyjczy osadnicy?

Ciekawe dane statystyczne, dotyczące białych osadników w Rodezji, przytacza dziennik „Daily Mirror”. Wbrew lan sowanemu pogłodom, że ogrom na większość osadników jest przybylszymi z W. Brytanii — dane z roku 1961, uzyskane w czasie spisu ludności, wskazują, że na 221.504 Europejczyków zamieszkałych w Rodezji, 57.714 jest urodzonych w W. Brytanii, 58.000 w Południowej Afryce, 77.453 — w Rodezji. Reszta pochodzi z Irlandii, z Europy kontynentalnej, z USA, Australii i Nowej Zelandii. (PAP)

Nowe naloty na DRW

Samoloty amerykańskie bazujące w Wietnamie Południowym, Syjamie i na okretach VII Floty USA dokonały 8 bm. — donosi agencja VNA — serii nalotów na terytorium DRW, bombardując i ostrzeliwując gęsto zaludnione okręgi i obiekty przemysłowe w prowincjach Yen Bay, Son La, Nghe An, Quang Binh oraz wyspę Con Co.

Według wstępnych danych obrona przeciwlotnicza DRW zestrzeliła dwa samoloty, zniszczając tym samym liczbę straconych samolotów USA od sierpnia ubiegłego roku do 757.

PAP

WIELKOPOLSKA dla EKSPORTU II

163 zgłoszenia na konkurs

W ostatnich kilku dniach napłynęły dalsze zgłoszenia wstępne do konkursu „Wielkopolska dla eksportu”. Wraz z wymienionymi poniżej 14 nowymi zakładami udział w obecnej imprezie zapowiedziało już ogółem 163 uczestników. Nie jest to liczba ostateczna, ponieważ termin nadsyłania zgłoszeń mija 15 listopada br.

A oto kolejne zgłoszenia: Kaliskie Zakłady Koncentratów Spożywczych w Winiarach, Zakłady Przemysłu Dzieciarskiego „POLO” w Kaliszu, Stolarska Spółdzielnia Pracy „DAB” w Ostrowie, Gnieźnieńskie Miejskie Przedsiębiorstwo Przemysłu Terenowego, Krawiecka Spółdzielnia Pracy „BOJOWNIK” w Wolsztynie, Poznańskie Zakłady Przemysłu Muzycznego, Zakłady Wytwórcze Główników „TONSIL” we Wrześni, Robotnicza Spółdzielnia Pracy „OPAKOWANIA DRZEWNE” w Poznaniu, przetwórczo owocowo-warzywno podległe WZGS w Poznaniu; w Nowym Tomysku, Lesznie, Winiarach i Oporzynie (pow. Koło), Spółdzielnia Pracy „PALLAS” w Gostyniu, oraz Ostrowskie Przedsiębiorstwo Odzieżowe Przemysłu Terenowego.

Dziękujemy, liczymy na dalszych uczestników, którzy zgłoszą się do 15 bm. (z)



WIELKOPOLSKI

Rok XXI
Wyd. A

Poznań
środa 10. XI. 1965 r.

Cena 50 gr
Nr. 267 [6764]

Przed Kongresem Techniki

Prawie 2000 wniosków w Wielkopolsce

Przygotowania do V Kongresu Techników Polskich wchodzi w swój końcowy etap. Zakończyła się już dyskusja nad tezami przedkongresowymi w zakładowych kołach stowarzyszeń technicznych, komisjach branżowych i zespołach problemowych; odbyły się wszystkie konferencje specjalistyczne i narady terytorialno-branżowe NOT; większość sekcji ma już sformułowane wnioski.

Dzisiaj obraduje VIII Plenum WK SD

Dzisiaj obraduje w Poznaniu VIII Plenum Wojewódzkiego Komitetu Stronnictwa Demokratycznego.

Program obrad przewiduje m.in.: wygłoszenie referatu na temat zadań wojewódzkiej organizacji Stronnictwa Demokratycznego, wynikających z Uchwały III Plenum Centralnego Komitetu SD. W obradach weźmie udział Sekretarz Generalny CK SD, wicemarszałek Sejmu PRL — Jan Karol Wende. (na)

Pearson i jego liberałowie wygrywają wybory w Kanadzie

W poniedziałek w Kanadzie odbyły się wybory powszechne. Jak wynika z obliczeń, Partia Liberalna premiera Pearsona nie zdołała osiągnąć swego zasadniczego celu i nie zdobyła absolutnej większości w 265-osobowej kanadyjskiej Izbie Gmin. Mimo to Partia Liberalna, sprawująca władzę od 1963 roku, nadal ma największą liczbę posłów w parlamencie.

Liberałowie zdobyli 129 mandatów, Partia Postępowo-Konserwatywna Diefenbakera zwyciężyła w 99 okręgach. Nowa Partia Demokratyczna zdobyła 21 miejsc, a 2 grupy rozbiły Partii Kredytu Społecznego — razem 14 mandatów, a 2 mandaty uzyskali niezależni.

W Izbie Gmin rozważanej przed dwoma miesiącami, liberałowie mieli 127 miejsc, konserwatyści 92, Nowa Partia Demokratyczna 18, dwa odłamy Partii Kredytu Społecznego 22. (PAP)

W przyszłym tygodniu odbędzie się w Poznaniu Wojewódzka Konferencja Przedkongresowa NOT, która wybierze delegatów na Kongres i zatwierdzi dezyderaty, jakie wielkopolska reprezentacja świata technicznego ma na tym Kongresie przedstawić.

Dyskusja przedkongresowa zaktywizowała środowiska inżynierów i techników w Poznaniu i województwie, przyczyniając się do znacznego poszerzenia w społeczeństwie wiedzy o skomplikowanych problemach technicznych jakie przysięże nam rozwiązywać w przyszłej 5-latce. Inżynierowie, technicy i praktycy zgłosili w czasie tej dyskusji prawie 2 000 wniosków i propozycji dotyczących usprawnień naszego życia gospodarczego na różnych szczeblach zarządzania. Najwięcej wniosków dotyczy naturalnie problematyki postępu technicznego i dziedzin ten postęp warunkujących. Obecnie, sekcje przygotowawcze Kongresu dokonują oceny tych wniosków, segregują je według grup tematycznych i z sefek pojedynczych tworzą wnioski syntetyczne, które (po zatwierdzeniu ich przez Konferencję Wojewódzka) przedstawia na Kongresie.

Całością prac przygotowawczych do Kongresu kieruje w Wielkopolsce specjalnie utworzony Komitet Organizacyjny NOT, na którego czele stoi rektor Politechniki Poznańskiej — prof. dr Zbigniew Jasiński. (p. ch.)

Polsko-francuskie spotkanie kombatantów

Gen. Berling we Francji

Przebywający we Francji na zaproszenie Republikańskiego Stowarzyszenia b. Kombatantów (ARAC) przewodniczący delegacji Związku Bojowników o Wolność i Demokrację, członek Prezydium ZG Związku, generał broni Zygmunt Berling, po zakończeniu obrad kongresu ARAC udal się w podróż do północnych regionów Francji.

W niedzielę gen. Berling wziął udział w uroczystościach w miejscowości La Targette, gdzie w czasie pierwszej wojny światowej w walce o Artois poległo 140 członków polskiego korpusu ochotniczego uformowanego w Bayonne.

Następnie odbyło się spotkanie gen. Berlinga z b. kombatantami francuskimi i polskimi z departamentu Pas-de-Calais, w tym z uczestnikami Powstań Śląskich i Wielkopolskich, żołnierzami obu wojen światowych, a m. in. bitwy pod Monte Cassino, członkami Armii Krajowej, Związku Rerzistów itp. w spotkaniu uczestniczył konsul generalny PRL w Lille Józef Klasa.

W tym samym dniu gen. Berling złożył wieniec w miejscowości Vimy pod pomnikiem wzniesionym ku czci 60 tys. żołnierzy kanadyjskich, wśród których wiele było polskiego pochodzenia, poległych w czasie pierwszej wojny światowej.

W poniedziałek gen. Berling odwiedził w Lille miejscowego przedstawiela ministra ds. spraw b. kombatantów, któremu podziękował za opiekę nad polskimi kombatantami.

W godzinach wieczornych tego dnia odbyła się bardzo wzruszająca uroczystość w niewielkiej miejscowości Wites, która w toku ostatniej wojny została wyzwolona przez Pierwszą Dywizję Pancerną i gdzie znajdują się mogiły poległych Polaków. U stóp wzniesionego przez mieszkańców pomnika wdzięczności gen. Berling złożył wieniec od członków ZBoWiD.

Następnie w toku przyjęcia w merostwie Wites wymieniono serdeczne toasty na cześć przyjaźni francusko-polskiej i braterstwa broni. Bardzo gorąco przyjęli zebrani przemówienie gen. Berlinga, wygłoszone po francusku, w którym podkreślił znaczenie współpracy między obu krajami w różnych dziedzinach życia, a przede wszystkim wspólne obu narodom i rządowi wysiłki dla utrzymania pokoju i bezpieczeństwa w Europie. (PAP)

POGODA

Jak podaje PIHM — w dniu 10 bm. przewiduje się mgły i zamglenia, w ciągu dnia przejaśnienia, w części zachodniej i na północnym wschodzie możliwe przejściowe opady. Temperatura maksymalna od 5 st. na północnym wschodzie do ok. 10 st. na zachodzie. Wiatry słabe.

Narada bankowców

Zanim wejdą w życie nowe przepisy kredytowe

W dniach 8—9 bm. w centrali Narodowego Banku Polskiego w Warszawie odbyła się narada dyrektorów oddziałów wojewódzkich banku, której przewodniczył prezes NBP wiceminister finansów — Stanisław Majewski.

W toku obrad podsumowano dotychczasowe prace przygotowawcze do wprowadzenia w życie nowych przepisów kredytowych dla przedsiębiorstw — w związku ze zmianami w systemie finansowym gospodarki. Kierunki dalszych prac dyskutowane będą na czterech konferencjach rejonowych bankowców — w Katowicach, Kielcach, Poznaniu i w Warszawie.

Na naradzie omówiono także założenia do programu prac NBP na 1966. (PAP)

Delegacja ZG PCK u M. Spychalskiego

W związku ze zbliżającym się IV Krajowym Zjazdem Polskiego Czerwonego Krzyża, została przyjęta przez członka Biura Politycznego KC PZPR, ministra obrony narodowej, Marszałka Polski Mariana Spychalskiego delegacja Zarządu Głównego tej organizacji, w składzie: prezes — dr Irena Domańska, wiceprezes Alicja Musiałowa, sekretarz generalny Roman Bliźniewski oraz delegat MON przy ZG PCK, gen. bryg. Leo Samet. (PAP)

Pojęcie uniwersalności według receptury USA

Debata chińska w ONZ

Zgromadzenie Ogólne NZ — jak informowaliśmy — przystąpiło w poniedziałek do rozpatrzenia sprawy przywrócenia Chinom Ludowym należnych jej praw w Organizacji Narodów Zjednoczonych. Kwestia ta została wpisana na porządek obrad XX sesji na prośbę Albanii, Algierii, Burundi, Ghany, Gwinei, Kambodży, Konga (Brazzaville), Kuby, Mali i Rumunii.

Stały przedstawiciel Kambodży przy ONZ, Huot Sambat przypomniał, że już od 15 lat Stany Zjednoczone uczyniły się do różnych manewrów i nacisków udaremniając przywrócenie praw ChRL w Organizacji Narodów Zjed-

Plan i budżet na forum komisji sejmowej

Sejmowa Komisja Planu Gospodarczego, Budżetu i Finansów rozpatrzyła i przyjęła sprawozdanie z wykonania planu i budżetu w 1964 r. w częściach dotyczących: Komisji Planowania, Ministerstwa Finansów, Komitetu Nauki i Techniki, GUS, Państwowej Komisji Cen i Najwyższej Izby Kontroli.

Komisja rozpatrzyła też i przyjęła w całości sprawozdanie rządu z wykonania planu i budżetu za 1964 r. wraz z uwagami NIK i wnioskiem NIK w przedmiocie absolutorium dla rządu za ten okres. Na posiedzeniu komisja przyjęła także regulamin prac komisyjnych nad projektami planu i budżetu na 1966 r. oraz ustaliła kalendarz tych prac; komisja powołała również zespół poselskie, którym zleciła opracowanie wybranych problemów projektu planu i budżetu na 1966 r.

Obradom przewodniczył pos. Józef Kulesza (PZPR).

Na wstępie komisja uczciła pamięć prof. Oskara Langego — wieloletniego jej członka i przewodniczącego w okresie I i II kadencji Sejmu.

Problemy pracy Komisji planowania w 1964 r. zreferował pos. Igor Łopatyński (PZPR).

W dyskusji wskazywano na konieczność dalszego doskonalenia systemu planowania i zarządzania gospodarką narodową. Wiele uwagi posłowie poświęcili problemom usprawnienia inwestycji. Zwrócono też uwagę na niepełne wykorzystanie mocy produkcyjnych w niektórych przedsiębiorstwach.

Uwagi NIK do sprawozdania rządu z wykonania planu i budżetu w 1964 r. przedstawił

prezes Izby Konstanty Dąbrowski.

W imieniu poselskiej podkomisji koreferat, uwzględniający analizę dokonaną przez poszczególne komisje sejmowe, przedstawił pos. Feliks Starzeń (ZSL). Również nad tym rozwinęła się dyskusja.

Rada Ministrów rozpatrzyła projekty NPG i budżetu na 1966 r.

9 bm. odbyło się posiedzenie Rady Ministrów.

Rada Ministrów rozpatrzyła projekt uchwały o Narodowym Planie Gospodarczym na 1966 rok i podstawowych założeniach na 1967 r. oraz projekt ustawy budżetowej na 1966 r.

Obydwa projekty przedłożone będą Sejmowi. (PAP)

Rozmowy Aldo Moro w Jugosławii

W dniu 9 listopada kontynuowane były oficjalne rozmowy jugosłowiańsko-włoskie. Na czele delegacji jugosłowiańskiej stał przewodniczący związkowej rady wykonawczej P. Stambolic, a na czele delegacji włoskiej — A. Moro.

Obaj premierzy dokonali w miary poglądów na temat aktualnych problemów międzynarodowych.

We wtorek w południe premier Moro przyjęty został przez prezydenta Jugosławii Józefa Broz-Tito.

Jak podaje Agencja Tanjug, prezydent Tito i premier Moro rozpatrzyli perspektywę przyszłych stosunków między Jugosławią a Włochami. (PAP)

Grafika Picassa w Warszawie

W salach warszawskiej „Zachęty” wiceminister kultury i sztuki Zygmunt Garstecki dokonał we wtorek otwarcia wystawy dzieł graficznych artysty światowej sławy — Pablo Picassa.

Ekspozycja obejmuje 141 prac Picassa z lat 1921—1964, wykonanych w różnych technikach graficznych — litografii, suchorytów, akwatint, linorytów. (PAP)

Morderca z Oradour demaga się rehabilitacji

We wtorek przed sądem krajowym w Duesseldorfie rozpoczął się proces o „zniesławienie” z powództwa byłego komendanta dywizji SS „Das Reich” generała hitlerowskiego Heinza Lammerdinga. Dywizja, którą dowodził Lammerding, dopuściła się w 1944 roku krwawych zbrodni na terenie Francji. 9 czerwca 1944 roku dywizja Lammerdinga powiesiła na ulicy 99 mieszkańców miasteczka Tulle. 10 czerwca, rzekomo w odwet za działalność francuskich partyzantów, dywizja ta dosłownie zmiołła z powierzchni ziemi miasteczko Oradour. Zwychem spalono w miejscowym kościele 648 mieszkańców w tym 267 dzieci.

W roku 1951 francuski Trybunał Wojkowy w Bordeaux skazał Lammerdinga na karę śmierci za dokonane zbrodnie. Wyrok zapadł zaocznie, gdyż Lammerding ukrywał się w tym czasie pod fałszywym nazwiskiem w Niemczech zachodnich.

Obecnie Lammerding doszedł do wniosku, iż może domagać się pełnej rehabilitacji politycznej. Oskarżył on redaktora naczelnego pisma antyfaszystowskich zachodniemieckich „Die Tat” Weraera Stertzenbacha „o zniesławienie”. Zbrodniarz uczuł się pokrzywdzonym, ponieważ artykuł mówił o zamordowaniu przez SS-owców z dywizji „Das Reich” zakładników francuskich. Nie negując dokonanych we Francji zbrodni Lammerding wbrew faktom znanym całemu światu oświadcza, że SS-owcy mordowali nie zakładników, lecz partyzantów. (PAP)

Argentyna przyjmuje warunki chilijskie

Prezydent Chile Eduardo Frei przedstawił w poniedziałek przywódcom wszystkich partii politycznych sytuację, która wynikła z zajęć na spornym terytorium granicznym na południowym krańcu Chile. Wprawdzie prasa chilijska zamieściła pod groźnymi nagłówkami informacje o ostatnich wydarzeniach, jednak odpowiedź argentyńska na protestacyjną notę chilijską pozwała oczekiwać pokojowego rozwiązania sporu — pisze 9 bm. korespondent AFP.

Rząd argentyński wyraził zgodę na wydanie ciała zabitego oficera i przewiezienie do Chile dwóch karabinierów wziętych do niewoli przez argentyńskich żandarmów oraz nakazał wycofanie oddziałów argentyńskich z terenu spornego, aby komisja mieszana mogła przystąpić do wytyczenia granicy. (PAP)

Solidarność i przyjaźń nie da się zmierzyć w cyfrach

Solidarność i przyjaźń, którą Związek Radziecki darzy nasz kraj nie da się zmierzyć w cyfrach, jest to bowiem solidarność i pomoc w kwestiach zasadniczych i w momentach decydujących dla rozwoju naszej rewolucji — oświadczył Fidel Castro przemawiając do 120 tys. Kubańczyków na wiecu z okazji otwarcia wielkiego szpitala im. Lenina, wyposażonego przez Związek Radziecki.

Jest to najnowocześniejszy i drugi co do wielkości szpital kubański, zbudowany w mieście Holguin (prowincja Oriente), 120 kubańskim lekarzom szpitala będzie przez 2 lata

pomagać grupa radzieckich profesorów medycyny.

Fidel Castro przemawiając w Holguin podkreślił wagę pomocy radzieckiej dla Kuby m. in. w dziedzinie dostaw sprzętu wojskowego, ropy naftowej. Jako nadzwyczajną określił on „pomoc, którą otrzymała Kuba, aby móc przetrwać blokadę imperialistyczną”.

Castro stwierdził, że nie uznaje za obywateli Kuby tych, którzy opuszczają obecnie kraj. Odnosi się to zwłaszcza do emigrujących lekarzy.

Charakteryzując raz jeszcze stanowisko rządu kubańskiego w kwestii emigracji, Castro oświadczył, że naród kubański „jest społeczeństwem ludzi wolnych, którzy dobrowolnie chcą żyć w tym społeczeństwie”.

Podczas uroczystości w Holguin przemawiali również radziecki wicepremier zdrowia Awetik Burnazian, oraz kubański minister zdrowia Ramon Machado Ventura. Poinformował on, że w roku 1958 na Kubie było wszystkich 19 tys. łóżek szpitalnych — obecnie liczba ta wzrosła do około 48 tys. W północnym okręgu prowincji Oriente, którego potrzebom będzie służył szpital im. Lenina, praktykowała przed rewolucją zaledwie 22 lekarzy. Dziś ich liczba wzrosła przeszło dziesięciokrotnie.

PAP

Debata chińska w ONZ

(Dokończenie ze str. 1)

nego rozwiązania tego problemu. Taka decyzja — powiedział on — wywarłaby sprzyjający wpływ na całą atmosferę międzynarodową i przyczyniłaby się do umocnienia światowego pokoju.

Następnie przemawiali przedstawiciele ChRL, Ciang Kajsza oraz delegaci USA i Związku Radzieckiego. Przedstawiciel USA, Goldberg, twierdził, że polityka ChRL nie da się rzekomo pogodzić z celami ONZ. Starał się on „udowodnić”, że przywrócenie praw ChRL nie byłoby krokiem w kierunku zagwarantowania uniwersalności ONZ, ponieważ doprowadziłoby do wykluczenia czangkajszekowców z ONZ.

Delegat Związku Radzieckiego, Fiedorenko, podkreślił, że czym szybciej zatwierdzi historyczna sprawiedliwość i zostaną przywrócone prawa ChRL w ONZ oraz usunie się z niej przedstawiciele bankrutów czangkajszekowskich, tym większą korzyść odniesie sama Organizacja sprawa powszechnego pokoju.

Fiedorenko zwrócił uwagę delegatów na fakt, że z 4 państw założycieli ONZ będących stałymi członkami Rady Bezpieczeństwa, 3 kraje — Związek Radziecki, Francja i W. Brytania wypowiadają się za przywróceniem praw ChRL w ONZ. Związek Radziecki — powiedział na zakończenie Fiedorenko — zdecydowanie wypowiada się za bezwzględnym przywróceniem praw ChRL w ONZ już na bieżącej sesji Zgromadzenia Ogólnego.

Na posiedzeniu poniedziałkowym przemawiał także delegat Albanii, Halim Budo. Podkreślił on, że sprawa przywrócenia praw Chińskiej Republiki Ludowej w ONZ powinna być rozstrzygnięta przez Zgromadzenie Ogólne zwykłą większością głosów, a nie większością kwalifikowaną dwóch trzecich głosów, ponieważ w danym wypadku nie chodzi o przyjęcie nowego członka do ONZ, lecz o przywrócenie praw członkowskich.

*

Debata w Zgromadzeniu Ogólnym NZ nad kwestią reprezentacji Chińskiej Republiki Ludowej potrwa prawdopodobnie do końca bieżącego tygodnia. Do głosu zapisał się delegat przesyła 40 krajów. Głosowanie, które jest oczekiwane ze szczególnym zainteresowaniem, nastąpi w piątek lub w najbliższy poniedziałek.

PAP

Otwarcie sesji parlamentu brytyjskiego

Bogata inscenizacja przy umiarkowanym programie

9 bm. królowa Elżbieta II wygłosiła w Izbie Lordów orędzie, stanowiące zarys programu działalności rządu w okresie nowej sesji parlamentu.

Uroczystość otwarcia sesji odbyła się z zachowaniem całego tradycyjnego ceremoniału. Królowa ubrana była w bogate szaty i w słynną koronę imperialną. Orędzie wysłuchał i członkowie obu Izb oraz przedstawiciele dyplomatycznych państw.

Orędzie królowej skoncentrowało się głównie na problemach polityki wewnętrznej.

Ogólnie biorąc, program rządu ocenia się jako umiarkowany. Przypuszczalnie zyska on poparcie liberałów, szczególnie wobec odsunięcia na dalszy plan sprawy nacjonalizacji stali.

W dziedzinie polityki zagranicznej spotka się niewątpliwie z krytyką lewicy laboury

„Na wagę” — wszystko się zgadza

Źle z dostawami materiałów dla przemysłu maszyn rolniczych

Stosunkowo młody przemysł ciągników i maszyn rolniczych dostarcza krajowi i na eksport wiele typów nowoczesnego sprzętu. Rolnicy jednak narzekają jeszcze na słabą jakość, wytrzymałość, niepełną przydatność eksploatacyjną, a czasem też na wady konstrukcyjne niektórych asortymentów maszyn.

Zakładowe biura konstrukcyjne niejednokrotnie opóźniają „narodzenie się” nowej maszyny.

Przemysł maszyn rolniczych ma też trudności w zabezpieczeniu odpowiedniej ilości i jakości materiałów oraz surowców, a jeszcze większe w kooperacji. Zmusza to nieraz fabryki do stosowania materiałów zastępczych.

Znowu „żywa pochodnia” przed siedzibą ONZ

We wtorek rano przed siedzibą ONZ w Nowym Jorku znowu zapłonęła „żywa pochodnia”. 22-letni mieszkaniec Nowego Jorku, Roger la Porte oblał się benzyną i podpalił wołając do przechodniów i do policjantów, którzy pośpieszyli mu na ratunek, że czyn jest wyrazem sprzeciwu wobec wszelkim w ogóle wojnom i nienawiści. Nieszczęśliwy został przewieziony w krytycznym stanie do szpitala.

La Porte należał do jednej z pokojowych organizacji w Nowym Jorku, która m. in. prowadzi walkę z nędzą i alkoholizmem.

Wiadomość rozeszła się lotem błyskawicy po mieście. Protest la Porte'a wywołał wstrząsające wrażenie wśród delegatów do ONZ oraz wśród wszystkich mieszkańców Nowego Jorku. (PAP)

Trudności występują m. in. przy dostawach podstawowego surowca — wyrobów hutniczych. „Na wagę” wszystko się zgadza, gorzej natomiast z poszczególnymi asortymentami. Najwięcej pretensji zgłasza przemysł ciągników i maszyn rolniczych pod adresem hut: im. Buczka, „Zawadzkie”, im. Lenina i Huty „Warszawa”.

Wiele kłopotów sprawia zakładom stanowczo niedostatecznie zaopatrzenie m. in. śruby, nakrętki, podkładki, oraz narzędzia itp.

W ostatnich miesiącach poprawiły się wprawdzie dostawy łożysk, ale zamówienia zakładów w dalszym ciągu nie są w pełni realizowane.

Nie najlepiej układa się współpraca z chemią, która wstrzymała w bież. kwartale dostawy farb poliwinylowych, w związku z tym maluje się maszyny droższymi farbami nitro, lub znacznie gorszymi — sterynowanymi. Wiele zastrzeżeń ma przemysł maszyn rolniczych i użytkownicy do jakości ogumienia ciągników i kombajnów.

Ponowny wzrost napięcia na Cyprze

Wszystkie dzienniki cypryjskie donoszą we wtorek o niezwykle napiętej sytuacji w porcie Famagusta.

Dziennik „Mafi” pisze, że rząd cypryjski skierował ultimatum do Turków cypryjskich w Famagucie, żądając zburzenia ich umocnień obronnych, zbudowanych poza obrębem murów starego miasta. Dziennik dodaje, że rząd zdecydowany jest zniszczyć te fortyfikacje, jeśli okaże się to konieczne.

Rząd grecki zdecydowany jest zaapelować do stałych członków Rady Bezpieczeństwa, aby zwrócili ich uwagę na działalność Turków cypryjskich, prowadzącą — jego zdaniem — do zagrożenia sytuacji na wyspie — donosi z Aten AFP — powołując się na koła zbliżone do rządu.

Dziennik turecki „Yeni” donosi o wzmożonej akcji patrolowej floty tureckiej w obszarze Iskenderun — Cypr — Mersin w związku z ostatnimi incydentami na Cyprze. (PAP)

Uwaga — mgła!

Prawie nad całą Polską od kilkunastu godzin zalega gęsta mgła. Wystąpiła ona także — wczoraj po południu — w Poznaniu i Wielkopolsce, utrudniając w poważnym stopniu komunikację.

W godzinach rannych nad Łodzią i województwem zalega gęsta mgła. Widoczność była ograniczona do tego stopnia, że pojazdy mechaniczne i tramwaje poruszały się wolno przy zapalonych światłach.

Mgła spowodowała trudności na kolei. Formowanie pociągów towarowych na górskich rozjazdach w Kutnie, Łodzi — Widzewie i Olechowie odbyło się przy zachowaniu jak najdalej posuniętej ostrożności. Z powodu mgły wiele autobusów PKS miało opóźnienia.

Gęsta mgła, która wystąpiła z poniedziałku na wtorek nad obszarem Krakowa, sparaliżowała niemal ruch kołowy w mieście. Samochody poruszały się po ulicach z szybkością 15–20 km. Z podobną szybkością kursowały tramwaje i autobusy komunikacji miejskiej. Wielki plac krakowski go rynku i przylegające doń ulice, robiły wrażenie, jak w pełnione szarą watą. Na drogach wylotowych z miasta: szosie zakopiańskiej, katowickiej i warszawskiej, mimo silnej mgły, nie zanotowano poważniejszych wypadków.

Od poniedziałku zalega na Pomorzu również gęsta mgła, ograniczająca widoczność do minimum. Wszystkie pociągi przybywają do Bydgoszczy z opóźnieniem. Ruch na PKP i komunikacja autobusowa są niezwykle utrudnione i sprawiają dużo kłopotów obsłudze. Nieoświetlone odpowiednio pojazdy konne, a nawet i mechaniczne, powodują wy-

Zdarza się niekiedy, że zakłady współpracujące z przemysłem maszyn rolniczych wolą płać kary za niewykonanie dostaw niż wywiązywać się z umów.

Obecnie przemysł maszyn rolniczych nie może np. otrzymać 300 akumulatorów z zakładów w Piastowie pod Warszawą. Z fabryki A-27 w Szczecinie trudno dostać dodatkowe grzałki do parników elektrycznych.

WZM-2 w Warszawie ze znacznym opóźnieniem realizują dostawy pomp paliwowych dla „ZM-Ursus”. Jakkolwiek dostawy sprzętu elektrotechnicznego z zakładów w Swidnicy ilościowo ostatnio się poprawiły, pod względem jakościowym nadal jednak jest źle. Załogi przemysłu maszyn rolniczych, jego dostawcy i kooperanci powinni pamiętać, że od ich sumiennej pracy zależy w dużej mierze podniesienie produkcji rolnej.

PAP

Książka na 20 - lecie Chóru Jerzego Kurczewskiego

Znany w Poznaniu Chór Chłopców — któremu przewodzi Jerzy Kurczewski, zbliża się do XX-rocznicy swego istnienia. Z tej okazji, a na zlecenie Wydziału Kultury Prezydium RN Poznania, ukazała się w tych dniach specjalna publikacja, poświęcona historii i działalności Chóru.

Książka, w opracowaniu Adama Cichego, z tekstem wiążącym Bohdana Pocięja, zawiera wszystkie podstawowe informacje o tym popularnym w naszym mieście zespole. Obok tekstu omawiającego działalność i poziom artystyczny Chóru, znajdujemy w tym cennym wydawnictwie cenniejsze fragmenty z bogatej kroniki zespołu oraz zestawienie najważniejszych pozycji repertuarowych, jakie wykonywał Chór J. Kurczewskiego na setkach koncertów w kraju i za granicą.

Książkę uzupełnia bogaty zestaw zdjęć, stanowią-

Ważne dla przedsiębiorstw decyzje KERM

Komitet Ekonomiczny Rady Ministrów rozpatrzył wynikiące z uchwały IV Plenum KC PZPR projekty uchwał normujących go spódarkę finansową:

a) zjednoczeń przemysłowych i zgrupowanych w nich państwowych przedsiębiorstw objętych planowaniem centralnym,

b) zjednoczeń budownictwa i zgrupowanych w nich państwowych przedsiębiorstw objętych planowaniem centralnym,

c) państwowych przedsiębiorstw przemysłu terenowego i wykonawstwa inwestycyjnego, objętych planowaniem terenowym,

d) zjednoczeń przedsiębiorstw państwowego przemysłu terenowego.

Komitet Ekonomiczny Rady Ministrów rozpatrzył również projekt uchwały w sprawie zasad finansowania inwestycji i kapitałowych remontów jednostek państwowych, projekt rozporządzenia w sprawie funduszu zakładowego w państwowych przedsiębiorstwach przemysłowych oraz projekt wspólnej uchwały Rady Ministrów i Centralnej Rady Związków Zawodowych w sprawie zasad podziału części funduszu zakładowego przeznaczonej na nagrody dla pracowników. (PAP)

cych doskonałą ilustrację tekstów wydawnictwa. W książce uwzględniono też fragmenty recenzji, jakie o działalności Chóru i jego wysokim poziomie artystycznym ukazały się w prasie krajowej oraz Węgier i NRD.

We wstępie do książki doc. Edmund Maćkowiak, rektor Państwowej Wyższej Szkoły Muzycznej w Poznaniu, pisze m. in.: „W Poznaniu istnieją dwa jedyne w Polsce chóry chłopięco-męskie o randze między narodowej: Poznański Chór Chłopców oraz Chór Chłopców i Męski Państwowej Filharmonii pod dyktando Stefana Stuligroza. Uznając w pełni osobiste inicjatywy obu dyrygentów w organizowaniu swoich chórów, nie można pominąć współczynnika, który w jakimś stopniu współdziałał w wywołaniu tych inspiracji. — Myślę tu o tradycyjnej regionu, atmosferze, klimacie chóralnym Poznania i Wielkopolski.”

Również Czytelnikom „Głosu” znany jest Chór J. Kurczewskiego, gdyż właśnie dla nich występuje on na wielu estradach Poznania i całego województwa z cyklem współorganizowanych przez WKZZ im. prez. „Z „Głosem” wzdłuż i wszerz Wielkopolski”. (c)

Genne wyróżnienie poznajskich drukarzy

Zarząd Główny Związku Pracowników Poligrafii, wspólnie z kierownictwem resortów, którym podlegają zakłady poligraficzne, organizuje każdego roku ogólnokrajowe, międzyzakładowe współzawodnictwo o najlepiej wykonane prace w poligrafii. Ocenie podlegają np. mapy, plakaty, reprodukcje dzieł sztuki, akcydensy przemysłowe, gazety, czasopisma itp.

W XII etapie współzawodnictwa załogi zakładów poligraficznych skupionych wokół Zarządu Okręgu Zw. Zaw. Prac. Poligrafii w Poznaniu zdobyły 11 nagród i wyróżnień.

W dziale gazet spośród wszystkich tego rodzaju pism w kraju zespół drukarzy z Zakładów Graficznych im. M. Kasprzaka, pracujący przy wydawaniu „Głosu Wielkopolskiego” zajął wspólnie z „Głosem Wybrzeża” drugie miejsce (pierwszego miejsca nie przyznano), a zespół pisma zakładowego „Życie Pometu” otrzymał wyróżnienie. Zespół „Głosu” otrzymał drugą nagrodę za staranne łamanie pisma oraz bezgłany druk.

Drukarzom poznajskim serdecznie gratulujemy zaszczytnego wyróżnienia i życzymy dalszych sukcesów. (za)

Szczyt krętaństwa i obludy

Kapitulacja oportunisty

Herbert Wehner, wiceprzewodniczący SPD, zasłynął swego czasu z tego, że jako pierwszy bodaj w historii przywołał socjaldemokratyczny wygłos publicznie kazanie w jednym z kościołów ewangelickich. Ten gest (kazania prominentnych laików są w kościołach ewangelickich praktykowane), jak wiele podobnych zademonstrował mial, jak dalece socjaldemokraci solidaryzują się z ideami i stylem życia dobrze sytuowanego mieszczaństwa niemieckiego i jak bardzo chcą zastąpić na jego miejsce i poparcie.

Wehner jest ponadto „silnym człowiekiem” SPD, trzymającym krótko w euglach aparat partyjny, zarazem jest rzeczywistym twórcą aktualnego, tzw. godesberskiego programu partii socjaldemokratycznej.

Stanowisko, jakie polityk ten — jako świecki działacz ewangelicki i jako „ideolog” socjaldemokracji — zajął wobec memorandum Rady Kościoła Ewangelickiego (EKD) w sprawie stosunków polsko-niemieckich i Odry-Nysy — z dwójakich zatem względów zasługuje na uwagę.

Stanowisko, jakie polityk ten — jako świecki działacz ewangelicki i jako „ideolog” socjaldemokracji — zajął wobec memorandum Rady Kościoła Ewangelickiego (EKD) w sprawie stosunków polsko-niemieckich i Odry-Nysy — z dwójakich zatem względów zasługuje na uwagę.

Jak wiadomo, memorandum w ostrej formie wydobyla na światło dzienne linię podziału politycznego w NRF — pomiędzy nadspodziewanie liczny oddziałem społeczeństwa zachodnio-niemieckiego, które zaakceptowało stanowisko EKD, jak przejaw rządzącego politycznego i moralnego poczucia odpowiedzialności — oraz rozwydrzonymi oficjalnym poparciem nacjonalistami i rewizjonistami wszystkich odcieni.

Stanowisko SPD wobec memorandum staje się w tej sytuacji problemem przyszłej polityki opozycji w Bundestagu wobec silniejszych niż kiedykolwiek nacjonalistycznych akcentów w oficjalnej polityce Bonn.

Tymczasem przywódca SPD starał się wprawdzie jak najmniej dotknąć autorów memorandum, w których socjaldemokraci mogliby znaleźć naturalnych sprzymierzeńców w walce z narastającym szowinizmem. W treści jednak Herbert Wehner ponownie skapitulował wobec kół rewizjonistycznych: chwalać umiar i „dobrą wolę” rzeczników kościoła ewangelickiego stwierdził ponownie, że polityka bońska nie może się wyrzekać swoich „praw” ani do wyłączonego reprezentowania interesów narodu niemieckiego, ani do granic hitlerowskiej rzeszy z 1937 roku.

Należy przypomnieć, że t. zw. lewe skrzydło SPD, reprezentowane np. w Berlinie zachodnim przez grupę działaczy średniego szczebla, pod wrażeniem ostatnich wyborów ostro zaatakowało Wehnera za to, że swoją polityką „wobec spraw Odry i Nysy oraz polityki wchodniej rozszerzał nacjonalizm”.

Protesty lewicy SPD pozostały epizodem. Herbert Wehner reprezentuje nadal kierownictwo swojej partii. Zia przysługą, jaką swoją krytyką memorandum EKD oddał sprawie oczyszczenia społeczeństwa zachodnio-niemieckiego od czadu propagandy nacjonalistycznej — jest nowym dowodem, że dążenia do odmiany oficjalnej polityki Bonn nie należy się spodziewać od żadnej partii nowego Bundestagu. (W. B.)

Zjednoczenie wielkopolskich odlewni?

Jeśli zapytać zaopatrzeniowca jakiegokolwiek fabryki lub zakładu remontującego maszyny: z jaką grupą materiałową ma najwięcej kłopotów? — na pewno w pierwszej dziesiątce wymieni odlew. Odlewów wszędzie brak, szczególnie tych bardziej skomplikowanych. Coraz częściej zdarza się, iż fabryki dające wyrób finalny, z braku odlewów nie mogą w pełni wykorzystać swej mocy produkcyjnej. Najbliższe lata także nie zapowiadają w tej dziedzinie zasadniczych zmian, dobitnie wykazała to konfrontacja ujawnionych w planach alternatywnych rezerw mocy przetwórczej z zapleczem surowcowym.

W tych warunkach każda inicjatywa, zmierzająca do rozszerzenia tego „wąskiego gardła” naszego przemysłu jest szczególnie cenna. A z inicjatywą taką wyszedł latem ubiegłego roku poznański Oddział NOT, wspólnie z „Pometem”. Inżynierowie wcieli, że występujący deficyt odlewów jest czymś sztucznym, wywołanym rozdrobnieniem przemysłu odlewniczego między różne resorty i branże; zacofaniem technicznym wielu odlewni oraz partykularną polityką produkcyjną i inwestycyjną.

I dowiedli tego. Gdy bowiem z poparciem Wydziału



„Początki szkolnej oświaty rolniczej w Wielkopolsce (1840—1914)” — to tytuł wydanej ostatnio przez Uniwersytet im. A. Mickiewicza w Poznaniu, pracy naukowej A. Głowackiej. Kilka lat temu wyszła drukiem książka S. Michalskiego, „Szkołnictwo i oświata rolnicza w Wielkopolsce w okresie międzywojennym”. Mamy więc opracowane dzieje oświaty rolniczej do II wojny światowej. Poważna więc luka w tym zakresie została wypełniona.

Autorka, opierając się na materiałach wojewódzkich archiwów państwowych w Poznaniu i Bydgoszczy, wzmiankach i monografiach, drukowanych oraz wspomnieniach żyjących jeszcze osób — dała dość plastyczny obraz zmagających się działaczy o podniesienie oświaty rolniczej w Wielkopolsce. Omawia projekty kształcenia rolniczego i próby ich realizacji w XIX w., powstanie i działalność niższych, średnich i specjalistycznych oraz zimowych szkół rolniczych. Śledzi rozgrywką się na tym odcinku walkę o utrzymanie polskości przeciwko naporowi germanizacji. Ogólnie rzecz cenna i potrzebna w każdej bibliotece, średniej szkoły rolniczej. (Jp)

Ekonomicznego KW partii ruszyli na zwiać do wielkopolskich odlewni — okazało się, że niektóre pracują po kilka godzin w tygodniu, tylko dla siebie, nie troszcząc się o potrzeby sąsiadów. Zresztą ich władze zwierzeźnie (wielkopolskie odlewnie podlegają 15 różnym zjednoczeniom i 9 resortom) wcale ich do tego nie nakłaniały.

Wizyty NOT-owców z delegacjami służbowymi KW PZPR, przyjęte zostały przez załogi wielu odlewni w terenie z zadowoleniem. Przez tyle lat nikt się warunkami ich pracy nie interesował! Posypały się więc skargi: na prymityw urządzeń i technologii, na brud, pył, brak wentylacji, na złe piaski fermierskie, na niedostatek kwalifikowanych kadr (w niektórych odlewniach nie było nawet jednego technika-odlewnika a wyrocznia w sprawach produkcji był brygadziści lub majster-praktyk) i co jest godne szczególnego podkreślenia — na zanik zawodowej więzi między odlewnikami, niedostatek fachowych dyskusji i wymiany doświadczeń.

NOT-owcy wrócili, przedstawili swe spostrzeżenia w KW i... w październiku ubr., w „Pomecie”, odbył się pierwszy sejmik wielkopolskich odlewników. Gospodarze pokazali najnowocześniejsze elektryczne piece odlewnicze, konwertyory i konweyery; taśmowe formowanie i zalewanie; mechaniczne oczyszczarki i laboratoria badawczo-kontrolne; oficjalnie dzielił się z gośćmi doświadczeniami. Było to bardzo owocne spotkanie.

Drugie spotkanie odbyło się we wrześniu br. w Odlewni Żeliwa w Rawiczu. Między innymi podsumowano na nim rozwój i wyniki zadziergniętych na pierwszym sejmiku kontaktów i planów. Nie wszystko, co wówczas planowano, zostało zrealizowane. Lecz to, co już nastąpiło, jest godne uwagi.

Pękły resortowe bariery, oddzielające załogi poszczególnych odlewni. Wzajemne wizyty odlewników — technologów, metalurgów, modelarzy, mechaników itp., stały się zjawiskiem powszeźnym. W ślad za wizytami poszła wymiana dokumentacji technicznej, katalogów mas formierskich i rzemieślniczych oraz normatywów i opisów nowych metod odlewania. Cotygodniowe „czwartki” odlewnicze w „Pomecie” stały się miejscem spotkań odlewników Wielkopolski. Doskonale redagowany, pometowski „Biuletyn Techniczny” dociera już także do odlewni Kalisza, Leszna,

Konina i innych, stając się stopniowo zawodowym piśmem regionu.

We wszystkich odlewniach rozpoczął się więc ferment myślowy. Wzmógł się nacisk na modernizację urządzeń i technologii. W odlewniach rozpoczęto (wzorem „Pometu”) stosowanie gorącego dmuchu w piecach, mechanizować najcięższe i najbardziej pracochłonne prace przy oczyszczaniu odlewów, wprowadzać nowe sposoby modelowania i kształtowania form oraz wydajniejsze sposoby zalewania ich metalem.

W ciągu jednego roku w wielkopolskich odlewniach powstało 7 laboratoriów do badania mas formierskich, 2 laboratoria do badania wytrzymałości odlewów, 2 laboratoria metalograficzne i laboratorium badań składu chemicznego żeliwa. Dalsze są w trakcie organizacji. Wskazuje to na rosnący pęd do poprawiania jakości odlewów i zmniejszania procentu braków.

Znacznie przyspieszone zostały prace nad stworzeniem bazy materialnej w Poznańskiej Politechnice dla rozszerzenia studiów odlewniczych. Już niedługo PP opuszczać będzie corocznie 45 inżynierów-odlewników. W 7 zakładach zorganizowano planowe kształcenie załóg, 6 zasadniczych szkół zawodowych szkoli odlewniczy narybek itd., itp.

Wszystko to musiało wpłynąć na lepsze wykorzystanie mocy produkcyjnej wielkopolskich odlewni. Szacuje się, iż w bieżącym roku, dadzą one 2-3 tysięcy ton odlewów więcej niż w latach ubiegłych. Jest to niemało, lecz organizatorów odlewniczej współpracy jeszcze nie zadowala. Istniejąca w odlewniach rezerwa mocy oceniane są bowiem na dalszych 10 tysięcy ton.

NOT, „Pomet” i Wydział Ekonomiczny KW PZPR zmierzają do nadania kontaktom między odlewniami Wielkopolski bardziej instytucjonalnego charakteru. Najlepszym rozwiązaniem byłoby stworzenie w Poznaniu czegoś w rodzaju branżowo-terytorialnego zjednoczenia odlewniczego. Z najbliższym zakładem jako wiodącym. I o takie „coś” nasze wojewódzkie władze zabiegają. Panujący po IV Plenum KC PZPR klimat — sprzyja poczynaniom tego typu. Można więc żywić nadzieję, że zabiegi te zostaną uwieńczone sukcesem.

PIOTR CHOJNACKI

Rocznica Rewolucji i obchodzone w tym roku 25-lecie Litwy Radzieckiej — stały się okazją dla przywódców Komunistycznej Partii Litwy do zanalizowania stosunków, jakie łączyły rewolucjonistów litewskich z polskimi. Na ten temat zabrał głos, na łamach organu KP Litwy „Komunistas” — I sekretarz KC KP Litwa — A. Śnieczkus. Píše on:

„Z radością stwierdzamy, że w wychowaniu internacjonalistycznym naszego narodu, nie małą rolę odegrali komuniści polscy. Przecistawiając szowinizmowi burżuazyjnemu ideologię internacjonalizmu proletariackiego, partie komunistyczne litewska i polska łączyły organizacyjne podstawy braterskiej solidarności ludzi pracy Litwy i Polski i stały się heroldami idei przyjaźni narodów”.

A. Śnieczkus przypomina wkład do litewskiego ruchu rewolucyjnego takich wybitnych polskich komunistów, jak K. Ciechowski, J. Leszczyński, J. Fenigstein-Dolecki, J. Unszticht i inni. Obie partie łączyła wspólna walka z faszyzmem. W II Zjeździe KP Polski w 1923 roku, uczestniczył jeden z najwybitniejszych działaczy Litwy W. Mickiewicz — Kapsukas, który przed I wojną przyjechał do Krakowa i Poronina na rozmowy z Leninem. W IV Zjeździe KP Litwy, w 1924 roku, brali z kolei udział polscy komuniści.

Paragraf i życie

Krytyka czy obraza?

Uchwała rady nadzorczej Spółdzielni Inwalidów i Emerytów wykluczająca Zbigniewa K. ze spółdzielni stwierdzała w uzasadnieniu, że podstawą wykluczenia jest: ułudzenie zarządowi spółdzielni, zarzucenie głównej księgowości niewłaściwego księgowania oraz nieodpowiednie zachowanie się na walnym zgromadzeniu.

Ponieważ uchwała rady nadzorczej została przez walne zgromadzenie zatwierdzona, a wykluczonego członka spółdzielni zwolniono z pracy, Zbigniew K. wystąpił do sądu o unieważnienie uchwały i odpowiednie odszkodowanie. Sąd wojewódzki wydał wyrok zgodny z jego pozwem. Ale Spółdzielnia wniosła rewizję do Sądu Najwyższego.

Zarzuty przeciwko Zbigniewowi K. rozważono tu szczegółowo i wnikliwie. Jak wynika z protokołu posiedzenia rady nadzorczej, Zbigniew K. „usiłował w dłuższym wywo-

Współpraca oparta o postępowe tradycje

Polonica na Litwie

W czasie ostatniej wojny w litewskiej partyzancie walczyli również Polacy. Bohaterską śmiercią zginął w tej walce m. in. Polak Jan Przewalski. W partyzancie polskiej na Wielińszczyźnie nie brakło również Litwinów. Na początku bieżącego roku nadzwyczajny i pełnomocny ambasador PRL — Edmund Pszczółkowski, wręczył w Wilnie grupie partyzantów litewskich ordery, którymi odznaczyli ich nasza Rada Państwa.

Na Litwie Radzieckiej znikły antagonizmy litewsko-polskie. „Dzisiejsza nasza młodzież — pisze I Sekretarz KC KP Litwy — ze zdumieniem słucha opowiadań o czasach wrogości do Polaków”. Wyrazem przyjaznego współżycia Litwinów i Polaków jest m. in. troska Komunistycznej Partii Litwy o szkolnictwo polskie. W naszej republice — informuje A. Śnieczkus. — czynnych jest 227 szkół z pol-

skim językiem wykładowym. Prócz tego istnieją polskie klasy w 83 szkołach litewskich i rosyjskich. W Wilnie czynna jest polska szkoła pedagogiczna oraz wydział języka i literatury polskiej w Instytucie Pedagogicznym. W wyższych szkołach Litwy studiuje ponad 1000 przedstawicieli młodzieży polskiej. Polski Zespół Pieśni i Tańca znajduje się w czołówce zespołów artystycznych Litwy Radzieckiej. Książki polskie i czasopisma, nadchodzące z Polski, są dość powszeźnie czytane, a w Wilnie wychodzi dziennik w języku polskim — „Czerwony Sztandar”.

Rewolucyjne braterstwo polsko-litewskie, zrodzone w walce z caratem i scementowane ideami marksizmu-leninizmu, stanowi trwały fundament przyjaznych stosunków między Litwą Radziecką i Polską Ludową.

FRANCISZEK HRYNIEWICZ

Jeśli chodzi o wystąpienie Zbigniewa K. na walnym zgromadzeniu, to zawierało ono zarzuty przeciwko członkom zarządu w takich sprawach jak ustalanie zbyt wysokich planów, odmowa udzielenia mu urlopu czy wypłaty premii, niesprawiedliwych dotacji remontowych itp. Oceniając te wypowiedzi Sąd Najwyższy stwierdził, że była to krytyka działalności zarządu bądź jej prezesa, do której każdy członek spółdzielni ma statutowo zagwarantowane uprawnienie. Zarzuty były konkretne i jawne postawione. Jeśli nawet zarzuty stawiane przez Zbigniewa K. były niesłuszne, to rzeczą osób kierujących spółdzielnią było udzielenie mu wyjaśnień. Ocena zarządu — stwierdził SN — że krytyka taka stanowi obrazę, wypacza istotę spółdzielczego współgospodarowania.

Biorąc powyższe względy pod uwagę Sąd Najwyższy zatwierdził poprzedni wyrok unieważniający uchwałę wykluczającą Zbigniewa K. ze spółdzielni i zaszczepiającą na jego rzecz odszkodowanie za utracone zarobki.

JAN WOLSKI

dzisiaj w Radio i Telewizji

RADIO — PROGRAM I: 8.05 Muz. i aktualn.; 9 Dla kl. I i II pt. „Spacer pani Jesieni”; 9.20 Polskie tańce ludowe; 9.30 „Rewia piosenek”; 10 „Łątka jednodniówka” — fragm. mikrofonieci Tendriakowa; 10.20 Z muz. ang.; 11 Młoi Techniki; 11.10 „Wies tańczy i śpiewa”; 11.30 „Mały kalendarz muzyczny”; 11.49 „Rodzica a dziecko”; 12.25 „Rolniczy kwadrans”; 13 Dla kl. I i II pt. „Dwa orzechy”; 13.25 Muzyka; 14 Kronika kulturalna; 14.15 Z twórczości W. A. Mozarta; 15.05 „Nasze spotkania”; 15.25 Zesp. Instr. Wł. Bieźana; 15.40 Ork. Mantovani; 16.10 Młodzieżowe Studio Rytm — Jazz ułatwiony; 17.30 „Na wiru”; 18.05 Uniwersytet Radiowy — z cyklu: „Narodziny nowej nauki”; 18.20 Kone. dnia; 19.15 „Ze wsi i o wsi”; 19.30 Międzynar. Tydzień Studenta; 20.05 Program wieczorny; 20.35 Zespół Dziewiątki; 21.05 Kone. chopinowski w wyk. L. Grychtolówny; 21.35 Dawna muzyka polska; 21.50 Odpowiedzi z różnych sztufl; 22.05 „Radiowe Studio Piosenki”; 22.30 „I to owo jazzowo”; 22.45 Kurs jez. franc.; 23 Sygnał czasu GUM; 23.11 Gra Ork. Tan. PR pod dyr. E. Czernego.

WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 12.06, 15, 18, 20, 23.01. UWAGA: UKF 69,74 MHz transmituje pr. I do g. 19.05, progr. III od g. 19.05.

PROGRAM II: 8.15 Kurs jez. ang.; 8.35 Aud. Red. Spół.; 9.05 Kone. dnia; 9.50 Public. międzynar.; 10 Mel. rozrywk.; 10.40 „Opisania” — fragm. prozy; 11.20 „Dom” — odc. pow.; 11.50 Aud. oświatowa; 12 Grająca szafa; 13.35 „Świat w zwierciadle nauki”; 14.45 „Biekitna sztafeta”; 15 Antoni Bruckner — 3 Pieśni; 15.30 Dla dzieci starszych pt. „Radio na tranzytorach”; 17.12 Felieton „Tematy, pozornie nieaktualne”; 17.25 Poznańska 15 Radiowa; 18.45 Aud. Red. Ekonom.; 19.05 Muz. i aktualn.; 19.30 Słuch. „Znak szczególny”; 20.15 Mel. rozrywkowe; 20.30 „Felieton J. Waldorffa”; 21.40 Trzy ragtime w wyk. Zesp. „Ragtime Jass Band”; 21.50 J. S. Bach — VI Kone. brandenburski B-dur na 2 altówki, 2 viole da gamba, wiolonczelę i basse continuo; 22.10 Rozmowa literacka; 22.30 Międzynarodowy Uniwersytet Radiowy; 22.40 „Kompozytor tygodnia” — C. Franck; Kwartet muzyczny D-dur; 23.33 Mel. na dobranoc; 0.15 Aud. „Polonia” z progr. IX.

WIADOMOŚCI: 5, 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 12.06, 16, 19, 21, 23.50.

UWAGA: UKF 66,62 MHz transmituje pr. II i program lokalny Poznań.

PROGRAM WŁASNY: 16.05 Słynne orkiestry rozrywkowe; 18 Zespoły wokalne i soliści w muzyce rozrywkowej.

TELEWIZJA: 10 Film z serii Dr Kildare — „Może miłość uratuje mój dom”; 11.55 Chemia dla kl. X — „Spotkanie z petrochemią”; 17 Wiadomości; 17.05 Film dla dzieci z serii „Bolek i Lolek”; 17.15 Dla młodych widzów Teatr Jednego Aktora — pt. „Oskarżony pies Ober” — Aleksan-

DOM-WILĘ

o powierzchni użytkowej 150—300 m² z przeznaczeniem na lokale biurowe, wolną od lokatorów, w pobliżu centrum miasta zakupi Instyt. Prawa Publicznego.

Oferty należy składać do Biura Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 10927m.

Praca

Student udzieli korepetycji matematyki. Oferty — Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 9954g.

Uczeń potrzebny. Poznań Garbary 65 — Piekarnia — Ciastkarnia, 9907g

Dwie chemiczki poszukują jakiegokolwiek dodatkowej pracy. Po godz. 16. Oferty — Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 9974g

Dnia 8 listopada 1965 r. zasnęła w spokoju, nasza ukochana matka, babcia, teściowa, droga siostra, bratowa i stryjenska, urodz. 1895 r. sp.

MARIA SUWALSKA

z domu MIECZNIKIEWICZ

Pogrzeb odbędzie się w Warszawie, w czwartek, dnia 11 bm., o godzinie 14 z kaplicy cmentarnej na Woli — tegoż samego dnia o godzinie 7 rano msza św. w kościele przy ulicy Swierczewskiego 78.

CÓRKA, SYNOWIE, SYNOWE, WNUKI, SIOSTRY I RODZINA

Warszawa, ul. Swierczewskiego 82 m. 18. 11677g

dra Minkowskiego; 17.30 Film krótkometr. „Lysogóry”; 17.45 PKF; 17.55 Tygodnik Wiejski; 18.25 Arcydziela muzyki — prezentuje Leonard Bernstein; 18.55 Wszelchnia TV — z cyklu „W pracowniach polskich uczonych”; „Kot nr 15”; 19.30 Dziennik i dobranoc; 20 Nowości ekranu; 20.15 — 34 lekcja jez. rosyjskiego; 20.35 Film Dr Kildare — „Może miłość uratuje mój dom”; 21.25 „Światowid”; 21.45 Dziennik; 22.05 „Studio 63” — wystawi program poetycki — „Wozniesieński i inni”. Wybór utworów poetów radzieckich — Witolda Dąbrowskiego. Wyk.: Z. Kucówna, M. Dmochowski, A. Hanuszkiewicz, G. Łutkiewicz, W. Siemion;

Dnia 7 listopada 1965 r. zmarł nagle, w wieku 58 lat, mój ukochany mąż, nasz kochany ojciec, teść i dziadek, sp.

Franciszek Kowalski

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 11 bm., o godzinie 10.30 z kaplicy cmentarza na Górczynie.

W ciężkim smutku pogrążona

ZONA Z DZIEĆMI 11704g

W dniu 8 listopada 1965 r. zmarł po ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., przeżywszy lat 56, sp.

Wacław Młodzikowski

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 11 bm., o godzinie 15 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W ciężkim smutku pogrążona

RODZINA 11650g

W dniu 8 listopada 1965 r. zakończyła swój pracowity, pełen poświęcenia żywot, opatrzona Sakramentami św., nasza ukochana matka, teściowa, babcia i prababcia, przeżywszy lat 80, sp.

Stanisława Rozmiarek

z LIPIŃSKICH

Pogrzeb drogiej nam Zmarłej odbędzie się w czwartek, dnia 11 bm., o godzinie 13.45 z kaplicy cmentarza na Junikowie.

O tym zawiadamia pogrążona w żalu

RODZINA 11691g

Dnia 8 listopada 1965 r. zmarł, opatrzony Sakramentami św., mój ukochany mąż, nasz kochany ojciec, teść i dziadek, przeżywszy lat 69, sp.

Jan Łytkowski

emeryt PKP, weteran powstań narodowych odznaczony krzyżami.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 11 bm., o godzinie 14.30 na Sołcu, przy ul. Lutyckiej.

W głębokim smutku pogrążona

ZONA Z DZIEĆMI I RODZINA 11721g

Dnia 5 listopada 1965 r. zmarła nagle, nasza najlepsza siostra, szwagierka, bratowa i ciocia, przeżywszy lat 64, sp.

STEFANIA ZANETTI

z domu KASPRZAK

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 10 bm., o godzinie 14.15 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W głębokim smutku pogrążona

RODZINA 11651g

Dnia 6 listopada 1965 r. zmarł, opatrzony Sakramentami św., mój drogi mąż, wujek i brat, sp.

Teofil Śniady

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 10 bm., o godzinie 12.45 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W głębokim żalu pogrążona

ZONA, WYCHOWANKI I RODZINA 11652g

Dnia 6 listopada 1965 r. zmarła nagle długolletnia, szczerze naszemu przedsiębiorstwu oddana pracowniczka i najmiłsza koleżanka

mgr Ludosława Walkowiak

Pogrzeb odbył się dnia 9 listopada 1955 r. na cmentarzu na Junikowie.

Dyrekcja i Współpracownicy

POZNAŃSKIEGO PRZEDSIĘBIORSTWA BUDOWNICTWA PRZEMYSŁOWEGO Nr 2

W POZNANIU 11690g

Dnia 7 listopada 1965 r. zmarł, przeżywszy lat 73, opatrzony Sakramentami św., nasz najdroższy ojciec, teść, dziadek i wuj, sp.

mgr inż. Jan Badyda

Pogrzeb odbędzie się w Poznaniu, w środę, dnia 10 bm., o godzinie 10.30 z kaplicy cmentarnej, przy ul. Bluszczejowej.

Msza św. żałobna odprawiona zostanie w czwartek, dnia 11 bm., o godzinie 7 w kościele Wszystkich Świętych.

O bolesnej stracie zawiadamia

RODZINA 11660g

Puszczykowo, Poznań, Gdańsk.

Wystawa bułgarskich książek naukowych

Państwowe Wydawnictwo Naukowe i „Dom Książki” organizują od 15 do 20 bm. wystawę książek Wydawnictwa Bułgarskiej Akademii Nauk oraz Wydawnictwa Nauka i Sztuka.

Na wystawie znajdują się publikacje ze wszystkich dziedzin nauki, m. in.: filozofii, historii, ekonomii, prawa, językoznawstwa, literatury, medycyny, matematyki, fizyki, chemii, psychologii, pedagogiki, botaniki, zoologii, geografii, archeologii, astronomii, i in., a także ze sztuki oraz wydawnictwa albumowe.

Wśród eksponatów będą również wydawnictwa w językach obcych (angielski, francuski, niemiecki, rosyjski).

Wszystkie książki są do nabycia na miejscu.

Wystawa będzie czynna w Księgarni Wydawnictwa Importowanych pl. Wolności 4, w godzinach od 10 do 18. Otwarcie wystawy nastąpi w poniedziałek, 15 bm. o godz. 11.30. (na)

Rozszerzanie zadań samorządu mieszkańców

Prezydium DRN Wilda zorganizowało wczoraj konferencję prasową, na której poinformowano o działalności samorządu mieszkańców oraz o dalszym upowszechnianiu kultury w tej dzielnicy. Konferencję prowadził S. Kamiński, przewodniczący Prezydium.

Dalszy rozwój działalności samorządu mieszkańców jest obecnie jak najbardziej aktualny. Od 15 bm. bowiem komitety blokowe przystępują do wyborów. Chodzi zatem o to, by na podstawie już zdobytych doświadczeń w tym zakresie, nowo wybrane komitety rozwijały swoją pracę, przede wszystkim zaś, by stały się one prawdziwymi gospodarzami na swoim terenie. Łączy się to m. in. z podwyżką czynszów. Jak wiadomo, komitety będą miały duży wpływ na racjonalne wyda-

wanie pieniędzy uzyskanych z tej podwyżki. Na Wildzie rocznie z tego właśnie tytułu otrzyma się ponad 9 mln. zł. Za te pieniądze można wiele zdziałać, jeśli chodzi o poprawę warunków mieszkaniowych. Właściwe wykorzystanie tych pieniędzy uzależnione jednak będzie od samych komitetów blokowych, które wspólnie z administracjami budynków ustalać będą kolejność drobnych remontów, uprządkowywania otoczenia posesji itp.

Na Wildzie postanowiono ożywić w tym sezonie działalność kulturalną, m. in. przez lepsze wykorzystywanie niż dotychczas istniejących klubów i świetlic. W Klubie np. na Dębu, należącym do Spółdzielni Mieszkaniowej HCP odbywać się będą spotkania Teatru Propozycji, a w Klubie ZMS przy ul. Czarnieckiego organizuje się klub miłośników filmu. W szkole na Świerczewie odbywać się też będą regularnie rozmaite imprezy.

Na zakończenie obchodów 1000-lecia Państwa Polskiego Prezydium DRN Wilda zorganizuje zjazd — zjazdule poświęconą przede wszystkim historii Wildy oraz jej 20-lecie powojennemu. (a)

FOTOGRAFIKA

Obiektywem przez ZSRR

Taki tytuł dał swej wystawie Zbigniew Zieleniecki, który od kilku dni prezentuje w Wojewódzkim Ośrodku Informacji Turystycznej (St. Rynek 10) ponad 35 fotogramów — rezultatów podróży po Związku Radzieckim. Ten znany fotoreporter przedstawia zdjęcia z Moskwy, Leningradu, Kijowa i Odessy. Niesłusznie, ocalałymi już znacznie lepsze fotogramy tego autora, który tym razem ograniczył się jedynie do spreparowania szeregu poprawnych, dobrych technicznie widoków. Powstały zaledwie rzadkie banalne. A przecież — iak tego dowodzą inne wystawy tego autora — Zieleniecki stał na bardziej zaawansowane fotogramy. Odczuwa się na obecnym pokazie brak ucie reporterskich, miocawkowych, które odnotowaliśmy już w twórczości Zielenieckiego.

Niektóre fotogramy obecnej wystawy razi nawet niezbyt troskliwym dopracowaniem technicznym. Wymienie tu choćby zdjęcie „Poo — na statku „Dzierżyński”, czy „Odessa — Kopolu” — oba zbyt przeczerńione w niektórych partiach. Bardzo kontrastują z nimi udane — „Moskwa — Cerkiew na Placu Czerwonym” oraz „Kłioń — Kłioń w soborze św. Zofii”.

Wprowadzić tłumaczy autora w błąd, iaki zawsze towarzyszy wywarom o charakterze wycieczkowym, jednak Z. Zieleniecki należy do tej grupy fotografów, od których możemy oczekiwać więcej niż poprawności technicznej.

E. C.

Zaawansowane przygotowania

Sesja DRN Grunwald o szkolnej ośmiolatce

O mówieniem stanu przygotowań do wprowadzenia 8-letniej nauki w szkołach podstawowych zajęli się wczoraj na IV sesji DRN radni Grunwaldu. Sesję, w której m. in. uczestniczył sekretarz Prezydium RN Poznania — Cz. Adamski poprzedziło zwiedzenie niektórych szkół podstawowych.

Radni podzielili się na dwie grupy. Jedną zapoznali się z przygotowaniem wprowadzenia reformy m. in. w szkołach nr 10 przy ul. Bosej i na Fabianowie. Druga grupa radnych odwiedziła szkoły nr 76 przy ul. Sierakowskiej, nr 88 przy ul. Swoboda i na Ławicy.

Podczas sesji referat wygłosił przewodniczący Prezydium DRN Grunwald — B. Matczak. Jak wynikało z referatu, szkoły dzielnic są przygotowane do wprowadzenia 8-letniej nauki. Przygotowania bowiem trwają od kilku lat i przez ten okres m. in. wiele szkół wiodących uzyskało dobre wyniki we wprowadzaniu nowoczesnych metod nauczania i wychowywania.

Pewne luki istnieją jeszcze wśród kadry nauczycielskiej. Na ogół szkoły odczuwają bowiem braki nauczycieli do nauczania języka rosyjskiego, matematyki i zajęć praktycznych. Są jednak i takie szkoły, w których jest np. dostateczna liczba nauczycieli do nauki historii, a w innych ich brak. Te nieprawidłowości powinny być w najbliższym czasie zlikwidowane.

B. Matczak poruszył także inne zagadnienie. Od 1962 r. przybyło Grunwaldowi wiele nowych placówek oświatowych, lecz nie zmieniła się liczba pracowników Wydziału Oświaty i Kultury. W ciągu np. ostatnich 4 lat przybyło 7 szkół podstawowych oraz 5 przedszkoli.

Prezydium DRN oraz kierownictwa poszczególnych szkół wiele uczyniły dla zwiększenia liczby pracowników i gabinetów szkolnych. Ten warunek — zapewniający prowadzenie zajęć politycznych oraz nowoczesnych metod nauczania — jest prawie w całości spełniony. Jak się bowiem radni przekonali w czasie objazdu, nawet w najstarszych szkołach na Grunwaldzie, m. in. przy ul. Ławicy, dzięki nadbudowie jednego piętra, można było urządzić dwie pracownie. Na pewno jednak warunki pracowni w nowych szkołach są znacznie lepsze, niż w starych budynkach. — Dla przykładu warto podać, że Szkoła nr 76 przy ul. Sierakowskiej, mieszcząca się w nowym budynku, posiada 7 pracowni i 2 tzw. klaso-pracownie.

Te różnice — podkreślali m. in. radni w dyskusji. Bowiem wprowadzenie 8-letniej nauki nie we wszystkich szkołach będzie się odbywało na prawach równego startu. Jedną będą do tego przygotowane lepiej, inne gorzej. W najtrudniejszej sytuacji znajdują się np. szkoły: nr 12 i 24. Nie posiadają one — z wymaganego minimum — pracowni fizyczno-chemicznych....

do redakcji

...Czyżby...

Nie klasycyzujący!

Przeczytałem w Waszym poczytnym piśmie, którego kiedyś (w 1945 r.) miałem zaszczyt być redaktorem, w nr. 255 z 27 października br. sprawozdanie z wieczoru poezji muzyki w klubie „Mozart”. Ze sprawozdania tego wynika, że w czasie tego wieczoru były recytowane jakieś moje wiersze, które skłoniły Waszego sprawozdawcę do nazwania mnie „klasycyzującym poetą warszawskim”. Oczywiście, jestem warszawskim poetą, ale czy aby „klasycyzującym”? Wystarczyłoby sięgnąć bodaj do najnowszego, wydanego przez Ludową Spółdzielnię Wydawniczą (1965), zbioru moich wierszy pt. „Chłopiec i maski”, by stwierdzić, że uprawiana przeze mnie (nota bene od szeregu już lat) poetyka, jak najbardziej nowoczesna, nie ma nic wspólnego z klasycyzmem. Niewątpliwie, pełni na pewno rolę organizatora wieczorów poezji muzyki w klubie „Mozart”, ale czy widać nie jakiś żaden z moich książek wydanych po wojnie. Jestem im bardzo wdzięczny za pamięć i uwagę, ale czyżby w Poznaniu nie było bibliotek?

Jestem, powtarzam, niesłychanie wdzięczny i zaszczytny — ale wydam mi się, że organizatorów wieczorów współczesnej poezji obowiązuję — proszę mi darować — znajomość tej poezji. Nie można prezentować naszej młodej publiczności poety na podstawie jego bardzo starych wierszy, nie znając go go powojennego dorobku. Nie dziwnego, że wygląda wtedy na „klasycyzującego”.

Łączę wyrazy prawdziwego pozdrowienia.

EUGENIUSZ ŻYTMIRSKI

Wiele miejsca poświęcono na sesji także prześladowaniu niektórych szkół. Kilka prowadzi jeszcze naukę na dwie zmiany, zwłaszcza w tych rejonach, gdzie buduje się osiedla. Taka właśnie sytuacja panuje w szkołach na osiedlach przy ul. Świerczewskiej i Raszyńskiej oraz po lewej stronie ul. Głogowskiej (w kierunku Górczyna). Pewna poprawa nastąpi dopiero po 1967 r., lecz nie wódzie. W rejonie np. ul. Głogowskiej nadal będzie w szkołach ciasno.

W uchwałach podjętych na sesji postanowiono m. in. upowszechnić nowoczesne metody nauczania prowadzone przez szkoły wiodące, równomiernie rozmieścić kadry nauczycielskie oraz zwiększyć liczbę etatów w Wydziale Oświaty i Kultury. (a)

W Operze

„Syfidy” i rumuńscy soliści

W Operze panuje wyjątkowy ruch przedpremierowy. W piątek, 11 bm., nowy spektakl baletowy, zapowiadane już od dawna „Syfidy” — balet romantyczny do muzyki Fryderyka Chopina w opracowaniu instrumentalnym Andrzeja Koszewskiego i Zdzisława Szostaka oraz choreografii Tatiana Piątkowej, w niedzielę, 14 bm. gościnne występy dyrygenta rumuńskiego Luciana Surlesiu, który poprowadzi orkiestrę w operze Verdiego „Trubadur”, 17 bm. występy rumuńskich śpiewaków z Timiszorą sopranistki Mariety Grebenisan i barytona Emila Rotundu w „Fauscie” Gounoda.

Wczoraj realizatorzy „Syfidy” spotkali się w gmachu Opery z dziennikarzami, aby przekazać im garść informacji o przygotowaniach do spektaklu. „Syfidy” dotąd nie były w Polsce wystawiane. Balet ten wprowadzony na scenę przez sławnego rosyjskiego zespół Diaghilewa w 1911 r. znajduje się w repertuarze wszystkich czołowych scen operowych. Jego absencja w polskich teatrach podsytkowana była dotąd tak niechęcią do instrumentalizacji Chopina, jak i ogromnymi trudnościami technicznymi, jakie stwarza to dzieło wykonawcom i realizatorom. Poznańskie „Syfidy” przygotował muzycznie Edwin Kowalski. Scenografię do baletu zaprojektował Jerzy Ławacz. (o)

INFORMUJEMY

„Rumunia” — to tytuł prelekcji M. Dymaczewskiego dzisiaj o godz. 19 w sali Wojewódzkiego Ośrodka Informacji Turystycznej, St. Rynek 10.

Odczyt pt. „Radziecki system kształcenia i doształcania nauczycieli” odbędzie się dzisiaj o godz. 19 w sali Klubu TPPR, ul. Ratajczaka 37. Prelegentem będzie dr B. Bromberg.

Otwarte zebranie z odczytem doc. dr. Z. Baumaną z UW pt. „Strukturalne przesłanki trudności współczesnego wychowania” urządził dzisiaj o godz. 17.30 Polskie Towarzystwo Socjologiczne w sali Pałacu Działalności, St. Rynek 10.

Archiwum i Muzeum przy ul. Lubrańskiego zwiada dzisiaj Klub Turysty PTTK. Zbiorka uczestników o godz. 17 przed wejściem.

Klub Turysty PTTK zwiada w środę 10. XI br. Archiwum i Muzeum przy ul. Lubrańskiego o godzinie 17.

Przerwa w dostawie energii elektrycznej — w związku z przeprowadzaniem pracami eksploatacyjnymi — nastąpi w dniu 11. XI. 65 r. w godz. 8—14, dla ulic: Kolejowej (nr 4—18, 41—44) Mottego, Łukaszczyka (od Mottego do Hibnera), Karwowskiego. (M-772)

sarstwa Rzymskiego” (USA, 121.); TECCA — g. 16, 18 i 20 „Znowu Max Linder” (franc., 121.); WART — g. 10—13.15 — non stop — „Maja Plisiecka tańczy” (radz., 121.); g. 15, 17.30 i 20 „Mały światek Sammy Lee” (ang., 16-1.); WCAZASOWICZ (Puszczykowo) — g. 17 i 19.15 „Skrawek ziemi ojczyznej” (radz., 121.); WILDA — g. 15, 17.30 i 20 „Pokochajmy się” (USA, 161.); WIEDZA — g. 15 i 16 „Nad Dolnym Amurem”, godz. 17 „Zab rekina” (radz., 121.); WRZOS (Luboń) — g. 17 „Hud — syn farmera” (USA, 161.); WRZOS (Mosina) — g. 17 i 19.15 „Macario” (meksyk., 161.); FOTOPLASTIKON — g. 12—21 „Na krańcach Azji południowej”.

MUZEJA

ARCHEOLOGICZNE (Mielżyńskiego 27/29) — g. 13—19. BRONI (St. Rynek) — g. 11—17. HISTORIA M. POZNANIA (Stary Rynek) — 12—18. INSTRUMENTÓW MUZYCZ-

Koszykówka

Okazja do rewanżu

Nie udało się koszykarzom poznańskiemu Lecha start w tegorocznych rozgrywkach I ligi. Poznaniacy zainaugurowali sezon w Krakowie przegrywając z tamtejszą Wisłą i w Nowej Hucie, gdzie ulegli Sparcie.

O ile przegrana z mistrzem Polski, Wisłą nie była niespodzianką o tyle, porażka w Nowej Hucie, nieco zaskoczyła kibiców. Jak wynika z relacji prasowych, poznaniacy nie zagrali w meczu ze Spartą najlepiej. Ich akcje były nieco chaotyczne i nerwowe, a zawodnicy obu zresztą drużyn prześcigali się w niecelnych podaniach i strzałach. Tak więc poznaniacy znaleźli się po dwóch kolejkach w dolnych rejonach tabeli.

W najbliższą sobotę i niedzielę, koszykarze Lecha będą mieli okazję zaprezentować się własnej publiczności i przede wszystkim możliwość zrehabilitowania się za nie zbyt udane występy w Krakowie i Nowej Hucie. Do Poznania przyjeżdża warszawska Legia i lubelski Start. Warszawiacy w pierwszych dwóch meczach pokonali AZS Toruń i ulegli zespołowi Wybrzeża. Natomiast Start Lublin przegrał oba mecze na swoim terenie z AZS-em Toruń i Wybrzeżem Gdańsk. W sobotę o godz. 19.30 w sali przy ul. Chwiałkowskiego Lech zmierzy się ze Startem Lublin, zaś w niedzielę o tej samej godzinie z Legią Warszawą.

Niewątpliwie groźniejszym przeciwnikiem będzie drużyna „Zielonych Kanonierów”. Asy atutowe tego zespołu Wichowski i Pstrokoński znajdują się w bardzo dobrej formie i na pewno defensywa gospodarzy będzie miała z nimi mnóstwo kłopotów. Na boisku zobaczymy również jednego z wychowanków poznańskiego Lecha Olej

Cieciarowcy polscy zwyciężają ZRA

W poniedziałek w późnych godzinach wieczornych zakończyło się w Kalrze międzynarodowe spotkanie w podnoszeniu ciężarów. Polska — Zjednoczona Republika Arabska. Wygrali Polacy 5:2. Już przed meczem wynik meczu był... renikowskie 2:2 ponieważ Polacy nie wystawili zawodników w wagach koguciej i ciężkiej a gospodarze w lekkiej i średniej. W kategoriach w których rozegrano pojedynki, bezapelacyjnie górowali Polacy, mimo że nasza drużyna wystąpiła w rezerwowym zestawieniu bez Baszanowskiego, Zielińskiego, Kaczynskiego i Kozłowskiego.

Wyniki: waga kogucia: Herelt (ZRA) — 332 kg. piorkowa — Trebicki (Pol.) — 350 kg (110 — 105 — 135), 2) Hessein (ZRA) — 332 kg, lekka: Nowak (Pol.) — 380 kg (120 — 110 — 150), średnia: Pietruszek (Pol.) — 425 kg (140 — 125 — 160), półciężka: Ozimek (Pol.) — 455 kg (145 — 140 — 170), lekkociężka: Gołab (Pol.) — 450 kg (150 — 140 — 160), ciężka: Kamha (ZRA) — 420 kg. (PAP).

Na torze w Świętochłowicach

rozegrano indywidualne mistrzostwa Śląska na żużlu. Mistrzem został Waloszek, który wyprzedził Muchę i Maję.

● Drużyna piłkarska TOS Poznań rozegrała spotkanie towarzyskie z zespołem Wielkopolskich Zakładów Naprawczych Samochodów w Antoninie. Wygrali piłkarze z Antonina 2:1 (0:0).

● Koszykarki MTK Budapeszt pokonały Union Mariahilf Wiedeń 95:41. Był to mecz z cyklu rozgrywek o Puchar Europy. Koszykarki RFRR zwyciężyły w Budapeszcie reprezentację Węgier 77:50.

● W dniach 27—29 bm. obradować będzie w Warszawie Komitet Wykonawczy Międzynarodowej Federacji Sportu Studentckiego (FIS), który zajmie się przygotowaniem o najbliższych Uniwersiad i przyjęciem nowych członków.

● Rozegrana w Łańcucie III eliminacje samochodowych mistrzostw Polski zwyciężył (pod rzeźbienie Jankowskiego, przygotowującego nowy model samochodu wyścigowego) W. Szulciewicz z Częstochowy. W klasyfikacji ogólnej po trzech eliminacjach wysunął się na czoło L. Bielak z Warszawy przed Weinerem — Katowice.

NYCH (Stary Rynek 5) — godz. 9—15.

KULTURY I SZTUKI LUDOWEJ — g. 10—15.

NARODOWE — Al. Marcinkowskiego — g. 9—15.

MILITARIUM (Cytadela) — g. 12—16.

RZEMIOŁ ARTYSTYCZNYCH (Zamek Przemysław) — g. 10—15.

WYSTAWY

UNIWEKSYTET ROBOTNICZY ZMS (Szamarzewskiego nr 89 — hall) — „Rewolucja Październikowa w malarstwie radzieckim”.

KŁUB MPK (Ratajczaka 39) — Wystawa prac malarzów Borysa Koczewa (Bułgaria) — g. 10—20.

WOJ (Stary Rynek nr 10) — „Obiektywem przez Związek Radziecki” — fotografie Z. Zielenieckiego — g. 9—17.

DYŻURY

SZPITAL KLINICZNY IM. ŚWIĘCICKIEGO — chirurgia, in-

niczaka, który walczył przyczynił się do zwycięstwa Legii nad AZS-em Toruń. Takich koszykarzy w tegorocznych rozgrywkach będzie my mieli okazję oglądać więcej.

Poza meczami w Poznaniu w nie dziele odbędzie się bardzo ciekawe i atrakcyjne pojedynki o mistrzostwo ekstraklasy koszykarzy. Spotkaniem nr 1 jest niewątpliwie mecz aktualnego mistrza Polski Śląska Wrocław z wicemistrzem krakowską Wisłą. Ci ostatni są w chwili obecnej lepszym zespołem, ale ich zawodnicy na pewno będą zmęczeni ciężkim spotkaniem eliminacyjnym o Puchar Europy z AEK Ateny. Odbędzie się ono w czwartek.

W lidze koszykarek poznańskie zespoły Lech i Olimpia wyjeżdżają do AZS-u Toruń i do Spójni Gdańsk. O ile spotkania w Toruniu nasze zespoły powinny rozstrzygnąć zdecydowanie na swoją korzyść o tyle w Gdańsku może być różnie. Spójnia znajduje się w bardzo dobrej formie i na pewno będzie trudnym przeciwnikiem dla naszych zespołów. (st)

Piłka nożna

Szkocja — Włochy 1:0

Piłkarze Włoch doznali niespodziewanej porażki w eliminacyjnym meczu do mistrzostw świata. We wtorek w nocy w Glasgow re prezentacja Włoch przegrała ze Szkocją 0:1 (0:0). Zwycięską bramkę zdobyli gospodarze w ostatniej minucie spotkania ze strzału Greiga. O tym, która z drużyn zakwalifikuje się do finałów przyszłorocznych mistrzostw świata, zdecyduje ostatni mecz w dniu 7 grudnia br. w Neapolu. Aktualna tabela grupy VIII przedstawia się następująco:

1 Włochy	7:3	14:3
2 Szkocja	7:3	8:5
3 Polska	6:6	11:10
4 Finlandia	2:10	5:20

dalekopisem

PIŁKA RĘCZNA
W rewanżowym meczu o Puchar Europy w pilce ręcznej mężczyzn Honved Budapeszt pokonał zespół Sofijskiego Instytutu Kultury Fizycznej 20:16.

PUCHAR EUROPY
W eliminacyjnym meczu o Piłkarski Puchar Europy — Partizan Belgrad pokonał zachodnoniemiecki zespół Werder Brema 3:0 (3:0).

PORAŻKA WARSZAWY
Międzynarodowe spotkanie w tenisie stołowym między reprezentacją Budapesztu i Warszawy, jak było do przewidzenia, wygrał Węgrzy. Kobiety 3:2, a mężczyźni 5:0.

REKORD POLSKI
Polscy spadochroniarze pobili dwa rekordy krajowe. Oba ustanowione zostały w grupowych 6-osobowych skokach z natchmnia stowym otwarciem spadochronu. W skoku z wysokości 1500 m zawodnicy uzyskali średnią odległość od wyznaczonego centrum 5,11 m., natomiast w skoku z 2000 m — 4,93 m. (za)

Spotkanie „Pod Parasolem”

Deszczowy listopad nie jest najodpowiedniejszym miesiącem na organizowanie imprez turystycznych. Innego zdania są jednak „zacy” Akademii Medycznej w Poznaniu. Zalecając na jesienne deszczowe parasole organizują IV Jesienią Złaz „Pod Parasolem”. 13 i 14 listopada na 9 trasach zdażać będą poznane studenci na mecie, która mieścić się będzie w Ostrorogu. Tutaj, obok wymienionej grochówki, czekać ich będzie rozstrzygnięcie tradycyjnego konkursu na naj lepszego rajdowy parasol, oraz występy zespołów studenckich.

Zgłoszenia przyjmowane są do dnia 11 listopada w R. U. ZSP (Collegium Anatomicum) codziennie w godz., 13—14 oraz w poniedziałki i czwartki w godz. 19—21 w lokalu PTTK; Stary Rynek 90. (na)

terna (ul. Przybyszewskiego 49, tel. 612-21).

SZPITAL KLINICZNY IM. PAWŁOWA (okulistyka) — ul. Garbary 17, tel. 510-21.

WOJEWÓDZKI SZPITAL DZIECIĘCY — chir. dziec. do lat 14 (ul. św. Józefa 8/9, tel. 536-21).

STACJA POGOTOWIA RATUNKOWEGO M. POZNANIA (Chelmońskiego 20) obsługuje tylko na terenie Poznania wypadki uliczne i w miejscach publicznych, tel. 99; nagłe zachorowania w domu — tel. 544-44 i 544-45; porady lekarskie — tel. 637-35.

WOJEWÓDZKA STACJA PR — (ul. Kościuski 103), tel. 566-66.

APTEKI: Marcinkowskiego 11 (czynna całą dobę). DYŻUR NOCNY: Główna 53 i Starolecka 79.

LEKARZ WETERYNARIJ — Miejska Lecznica dla Zwierząt — ul. Grunwaldzka 248, tel. 635-31 — godz. 8—21 w nocy — nagłe wypadki).

LISTOPAD	Andrzeja, Ludomira
10	
środa	Stońce: 7.00—16.09

TEATRY

POLSKI — g. 19 „Niech no tylko zakwitną jabłonie”; NOWY — g. 16 „Niebieski ptak”; OPERA — g. 19 „Cyryl i Seweryn”; OPERETKA — g. 19 „My fair lady”; MARCINEK — próby.

KINA

KINO DOBRYCH FILMÓW — „MUZA” — g. 10, 12.30, 15, 17.30 i 20 „Muchtar na tropie” (radz., 121.); APOLLO — g. 10, 12.30, 15.30, 18 i 20.15 „Obca krew” (radz., 121.); BAŁTYK — g. 10, 12.30, 18 i 20.15 „Mandrini” (franc., 121.); CZERNASTKA — godz. 10, 12.30, 15.30, 18 i 20.30 „Przybycie tytanów” (włoski, 181.); GONG — g. 10 i 12.30 „Rydzące lata” (włoski, 121.), g. 16, 18.15 i 20.30

„Umarli milczą” (II s. NR, 16 lat); GRUNWALD — g. 17 „Cartouche-złobca” (franc., 141.), g. 19.30 „Dziennik panny służącej” (franc., 181.); GWIAZDA — godz. 10.30 i 13 „Powiernik pań” (franc., 121.); g. 15.30, 18 i 20.15 „Rozwód po włosku” (włoski, 181.); HUTNIK — g. 16.45 i 19 „Casanova nad Dunaju” (weg., 161.); KOSMOS — g. 18.30 „Ołbrzym” (USA, 121.); MALTA — g. 16 „Sierioża” (radz., 7 lat), g. 18 i 20 „Wyspa Artura” (włoski, 161.); MINIA-TURKA — g. 15, 17.30 i 20 „Wojna trojańska” (włoski, 121.); OLIMP — g. 10, 12.30, 15, 17.30 i 20 „Zbrodnia doskonała” (franc., 161.); OSIEDELE — g. 16, 18 i 20 „Cztery serca” (radz., 121.); PAN CERNIAK — g. 17.30 i 20 „Siem dem nianiek” (radz., 141.); PALACOWE — g. 10, 12.30 i 15 „Szkarsiatne żagle” (radz., 121.), g. 17 i 20 „Ape Regina” (włoski, 161.); PRZYJAZN — nieczynne; RIALTO — g. 9.30, 14 i 18.30 „Popioły” (I i II s. pol., 161.); SCALA — g. 16 i 19.15 „Upadek Ce-

sarstwa Rzymskiego” (USA, 121.); TECCA — g. 16, 18 i 20 „Znowu Max Linder” (franc., 121.); WART — g. 10—13.15 — non stop — „Maja Plisiecka tańczy” (radz., 121.); g. 15, 17.30 i 20 „Mały światek Sammy Lee” (ang., 16-1.); WCAZASOWICZ (Puszczykowo) — g. 17 i 19.15 „Skrawek ziemi ojczyznej” (radz., 121.); WILDA — g. 15, 17.30 i 20 „Pokochajmy się” (USA, 161.); WIEDZA — g. 15 i 16 „Nad Dolnym Amurem”, godz. 17 „Zab rekina” (radz., 121.); WRZOS (Luboń) — g. 17 „Hud — syn farmera” (USA, 161.); WRZOS (Mosina) — g. 17 i 19.15 „Macario” (meksyk., 161.); FOTOPLASTIKON — g. 12—21 „Na krańcach Azji południowej”.